

rowaliśmy po 1.000 zł na letnie kolonie szkolne dla 5 szkół miejscowych, udzieliliśmy 9 zapomóg dla najbiedniejszych członków. Ponadto wysłaliśmy na Fundusz Prasowy „Emeryta” 2.000 zł i na Fundusz stypendialny prezesa Gizelli 1.000 zł.

W dniu 1. 6. 1949 założyliśmy Kasę Pośmiertną, która liczy obecnie 236 członków. Pośmiertne wypłacamy na razie w kwocie po 5.000 zł.

Pszczyna: Z końcem roku 1949 Koło nasze, które przy zawiązaniu liczyło zaledwie 16 członków miało ich już 52. W roku sprawozdawczym odbyliśmy 6 zebrań plenarnych i jedno Walne Zebranie oraz 9 posiedzeń Zarządu.

Stan Kasy w dniu 31 grudnia wynosił 19.520 zł. Usiłowania Zarządu o wyjednanie bonów tłuszczowych a nawet o zniżkę podatku od lokali małych, zajmowanych przez emerytów nie odniosły u władz miejskich skutku mimo wyraźnego zarządzenia Ministerstwa Administracji Publicznej ogłoszonego w „Emerycie” Nr 22/49 str. 3. Święty „biurokracy” panuje u nas niepodzielnie, nie dziw więc, że w przeciwieństwie do innych miast w Polsce nie możemy dla naszych członków nic uzyskać.

Na 52 członków 34 prenumeruje „Emeryta”. Przypuszczamy, że inne Koła zaagitują między swoimi członkami w podobny sposób.

Rabka: Liczba członków naszego Zrzeszenia wynosiła w dniu 31 grudnia 1949 osób 130, stan kasy zł 5.656. Posiedzeń Zarządu w roku sprawozdawczym odbyliśmy 5 i jedno Walne Zebranie a to z przyczyny niemożności uzyskania odpowiedniego lokalu na biura i na zebrania. Zarząd wyjednał dla swoich członków skromny przydział mięsa i tłuszczu. Z P. R. Z. Z. otrzymali członkowie wkładki do legitymacyj na artykuły tekstylne. Akcję charytatywną prowadzi Zarząd przez udzielanie najbiedniejszym członkom w miarę funduszy skromnych zapomóg.

Rembertów: Z końcem roku 1949 liczył nasz Oddział 58 członków, stan kasy Oddziału wynosił 13.082 zł, Kasy Pogrzebowej 7.490 zł. W ciągu roku sprawozdawczego mieliśmy 3 posiedzenia Zarządu, dwa Walne i trzy plenarne zebrania członków. Za pośrednictwem Powiatowej Rady Związków Zawodowych uzyskaliśmy ryż i talony na obuwie czeskie, zaś na zlecenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, tak jak inne zrzeszenia emerytów dary Unrra, które rozdzieliliśmy między najbiedniejszych.

Koło Śrem: Liczba członków na rok 1950 wynosi u nas 58 osób; stan gotówki na rok 1950 wynosi 3.447 zł. Zarząd Związku odbył w roku sprawozdawczym cztery posiedzenia, 6 zebrań plenarnych i jedno zebranie Walne. Za pośrednictwem Okręgowego Związku w Poznaniu otrzymało Koło nasze dary Unrra dla najbiedniejszych emerytów. Dary te nie przedstawiały wielkiej wartości a szczególnie buty, które zapakowane w oryginalnych, plombowanych workach amerykańskich, były nie do użycia. Za pośrednictwem Powiatowej Rady Zw. Zawodowych otrzymaliśmy dla naszych członków bony na masło tj. dla tych, którzy nie zarabują i nie mają oparcia o rodziny.

Turek: Stan członków z końcem roku 1949 wynosił 75 osób, mimo, iż Koło nasze założone zostało dopiero w dniu 1 czerwca 1949. Gotówka w kasie na Nowy Rok 3.988 zł.

W roku 1949 odbyto 6 posiedzeń Zarządu i trzy Walne Zebrania. Przez krótki czas otrzymywaliśmy dla naszych członków przydziały mięsa i tłuszczu, następnie przydziały te zostały skasowane, ale dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się P. R. Z. Z. mogą emeryci nabywać mięso i tłuszcze w ten sam sposób jak świat pracy. Żadne agendy przy tutejszym Kole nie zostały jeszcze założone.

Wrocław: W dniu 31 grudnia 1949 liczyło Koło nasze 805 członków, stan kasy w tym dniu wynosił 110.223 zł. W roku sprawozdawczym odbyły się dwa Walne Zebrania i 24 posiedzenia Zarządu przy udziale członków Komisji Rewizyjnej. Biuro nasze czynne było dwa razy w tygodniu a mimo to załatwiono w roku sprawozdawczym 4.552 interesantów. Sprawność i szybkość w załatwianiu spraw zawdzięczać można naszej sekretarce Ob. Marii Krzemienieckiej. Porad prawnych udzielał bezinteresownie członek Koła adwokat dr Aleksander Robakowski.

Przy Kole istnieją Kasy Pośmiertna i Zapomogowa. Należenie u nas do Kasy Pośmiertnej jest obowiązkowe, przy czym wpisowe wynosi 100 zł, składka miesięczna 40 zł. Na wypadek śmierci rodzina zmarłego członka otrzymuje 15.000 złotych. W r. sprawozdawczym wypłaciła Kasa Pośmiertna sumę 345.000 zł.

Fundusz zapomogowo-pożyczkowy powstał wyłączenie z dobrowolnych ofiar członków, jest on wyrazem solidarności i samopomocy koleżeńskiej. Tytułem zapomóg wypłaciliśmy w roku ubiegłym kwotę 28.760 zł i udzieliliśmy bezprocentowych pożyczek w sumie 30.500 zł. Śmiertelność w szeregach emerytów jest bardzo duża, tak, że Kasa Pośmiertna znajdowała się niejednokrotnie w bardzo ciężkim położeniu i musiała zapożyczać się w Kasie Związku. Z pomocą przyszedł nam Miejski Komitet Opieki Społecznej, który likwidując się przyznał nam subsydium w kwocie 50.000 zł.

Na skutek starań Prezesa Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych otrzymaliśmy przydział darów Unrra, które rozdzieliliśmy pomiędzy najbiedniejszych członków.

Ponadto Zarząd wystarał się w O. R. Z. Z. o wkładki do legitymacyj na mięso, na towary reglamentowane, zniżki do kin i teatru, oraz na przejazdy tramwajami. Dzięki naprawdę życzliwemu i wyrozumiałemu ustosunkowaniu się O. R. Z. Z. uzyskaliśmy lokal na prowadzenie naszych agend.

Sprawozdanie powyższe złożone na Walnym Zebraniu członków w dniu 29 stycznia 1950 w obecności prezesa Okręgowego Związku Emerytów w Poznaniu, — któremu Zebraniu urządzili spontaniczną owację w podziękowaniu za jego trudną i ofiarną i pełną poświęcenia pracę, — przyjęte zostało z pełnym uznaniem przez zebranych.

Dowodem zaufania i wdzięczności dla Zarządu był wybór całego Zarządu w dotychczasowym składzie z Ob. prezesem Lukaszem i wiceprezeską Rajkowską na czele.